

Kościelna cenzura

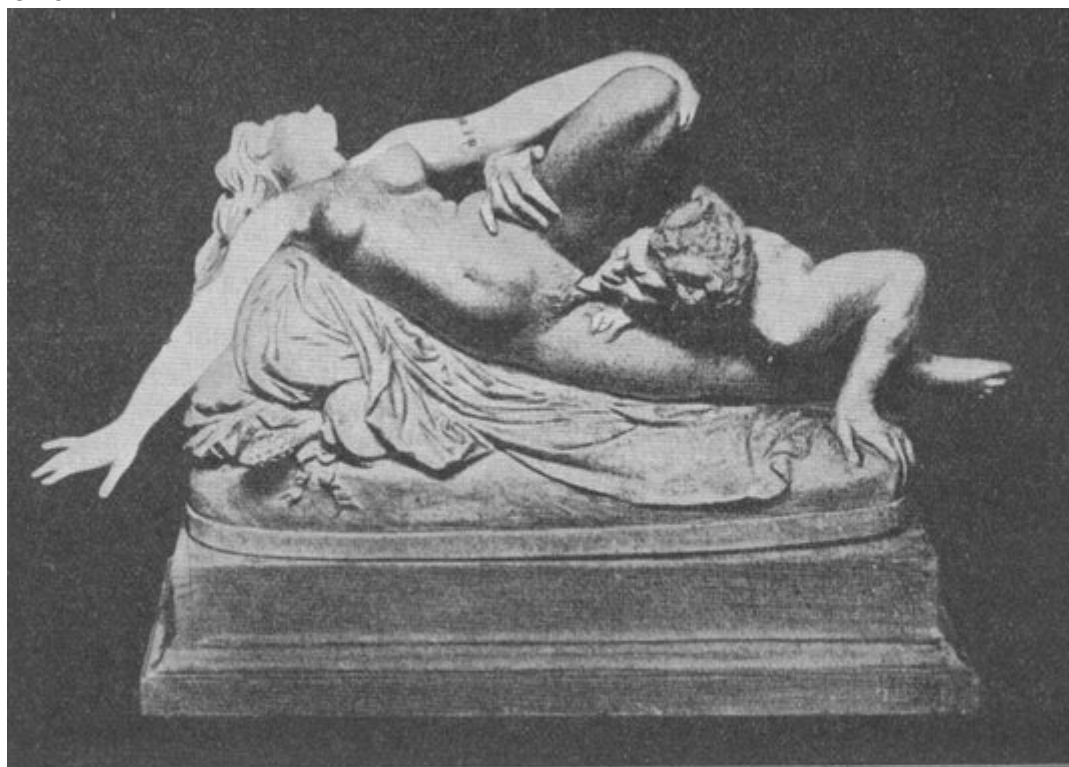
Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

W 1908 r. w Monachium wydane zostało duże dwutomowe dzieło pod redakcją **Eduarda Fuchsa**, pt.: "**Geschichte der erotischen Kunst**", opisujące elementy erotyczne w sztuce tworzonej przez człowieka. Ponieważ w tych czasach cenzura kościelna w Europie była jeszcze dość mocna, książka ta była dostępna wyłącznie dla bibliotek, naukowców i bibliofilów.

Nie mniej najciekawsze egzemplarze starożytnej sztuki erotycznej świadczące o zachowaniach seksualnych ludzi w tych czasach znajdowały się w Muzeum Watykańskim, które jednak nie było ogólnie dostępne dla publiczności a jedynie i wyłącznie dla oczu hierarchów watykańskich.

Dieses Werk darf nur an
Wissenschaftler, Sammler
und Bibliotheken abgegeben
werden.

Albert Langen, München



15. *Faun und Nymphe.* Bronzegruppe. Original ehemals im Vatikanischen Museum, Rom
Jeden z eksponatów z Muzeum Watykańskiego

W miarę jednak tracenia autorytetu i władzy przez Kościół na przestrzeni wieków, w malarstwie, rzeźbie i literaturze coraz śmielej zaczynały przebijać się wątki erotyczne, będące jednymi z najważniejszych zachowań człowieka.

Wynalezienie druku przez Guttenberga około 1440 r. początkowo spotkało się z entuzjazmem ze strony władz kościelnych. Następnie, kiedy przy pomocy tego wynalazku zaczęły ukazywać się dzieła niezgodne z doktryną Kościoła, a szczególnie tłumaczenia Biblii na języki ojczyste wiernych, stwierdzono, że sytuacja staje się niebezpieczna. W roku 1559 przez papieża Pawła IV został wydany **Index Librorum Prohibitorum**, czyli Indeks Ksiąg Zakazanych. Wcześniej papież ten jako Generalny Inkwizytor Kościoła wsławił się zakwestionowaniem fresku Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej i zainicjowaniem akcji "okrycia" szatami nagich ciał przez innego artystę. Początkowo do *Index'u* trafiły narodowe

tłumaczenia Biblii oraz wszystkie dzieła Marcina Lutera, Jana Husa, Erazma z Rotterdamu i innych „heretyków”. W miarę upływu czasu do *Index'u* zaczęły również trafiać dzieła naukowców i pisarzy, których Kościół uznał za demoralizatorów. A więc znalazły się tam, między innymi, takie nazwiska jak: Giordano Bruno, Kopernik, Kartezjusz, Diderot, Voltaire, Defoe, Balzac, Dumas, Flaubert, Stendhal, Zola, Spinoza, van de Velde (za „Małżeństwo Doskonałe”) a nawet Mickiewicz i Słowacki. Początkowo katolikom nie wolno było posiadać ani czytać książek zapisanych w *Index'ie* pod groźbą klątwy czy ekskomuniki. Zebrane takie książki palono publicznie na stosie (w latach 1930-tych metodę tę, wzorując się na doświadczeniach kościelnych, zastosowali także niemieccy naziści, paląc publicznie na stosach niewygodne dla siebie wydawnictwa). Nadzór nad *Index'em* pozostawał pod nadzorem początkowo *Świętej Kongregacji Rzymskiej Inkwizycji* a następnie, po przekształceniu, *Kongregacji Świętego Oficjum*. Protestanci wyrazili opinię, że *Index* ten to — **„najlepszy przewodnik po najwartościowszej literaturze”**.

Cenzura była surowa i skuteczna. Wydawane książki musiały mieć zezwolenie kościelne na ich druk. Przeglądając różne polskie wydawnictwa przedwojenne często można się natknąć na tytułowej stronie na nadruk **„imprimatur”** lub **„nihil obstat”**, świadczący o tym, że kościelni cenzorzy przejrzyli dzieło i nie zgłosili zastrzeżeń. Z czasem jednak coraz rzadziej zwracano się po uwagi do cenzorów kościelnych a po II Wojnie Światowej zarzucono je całkowicie, zastępując zresztą cenzurą własną. Za PRL-u starano się nie dopuszczać do druku książek antykościelnych, bojąc się, że całe odium tych wydawnictw spadnie na władze rządzące. Kościół znalazł się w sytuacji komfortowej, cenzury dokonywał ktoś inny.

Po wojnie jednak w Europie cenzura kościelna stawała się coraz mniej skuteczna i niewykonalna praktycznie, tak, że w końcu w 1966 r. zniesiono **Index Librorum Prohibitorum**. Był to właściwie akt kapitulacji i klęski takiej koncepcji cenzorskiej.

Inkwizycyjne obowiązki KŚO przejęła **Kongregacja Doktryny Wiary**, ale nie ma ona już żadnego wpływu cenzorskiego na wydawnictwa, może, co najwyżej dyskutować, wyjaśniać i potępiać publicznie książki nieodpowiadające Kościołowi, ale bez żadnych sankcji kościelno-prawnych. Ostatnio wiele hałasu na całym świecie narobiła powieść sensacyjna **Dan'a Brown'a „Kod Leonarda da Vinci”**. Kościół katolicki stara się wyłapać wszystkie najdrobniejsze błędy w powieści sensacyjnej! Ukazało się już na ten temat kilkanaście książek! A mnie interesuje to, dlaczego żaden wywiad brytyjski czy amerykański nie zakwestionował nieprawdopodobieństw i niewłaściwości w powieściach Iana Fleminga o Jamesie Bondzie? Powieść Brown'a bardzo mocno dotknęła Kościół, a kwestionowane w niej momenty nie mają zasadniczego znaczenia, gdyż jest to wytwór wyobraźni autora osadzony jedynie w kościelnej scenerii.

Po przemianach ustrojowych w 1989 r. w Polsce próbowano wrócić do cenzury kościelnej rodem ze średniowiecza. Wstępnym sygnałem był zakaz kolportażu tygodnika „Fakty i Mity” przez sieć kiosków „Ruchu”. Zakaz działał tylko kilka miesięcy i nie był do utrzymania na dłuższą metę. Na szczęście mogą się obecnie ukazywać książki krytyczne w stosunku do Kościoła pisarzy i filozofów takich jak: Umberto Eco, Karlheinz Deschner, Hubertus Mynarek, Uta Ranke-Heinemann i wielu innych.

Próby cenzorskiego wpływania typu kościelnego na władze państwowe stosowane są przez niektóre partie i ich młodzieżówki. Na pierwszy ogień idą wydawnictwa erotyczne i zastraszanie kolporterów doniesieniami o przestępstwie do prokuratora za obrazę uczuć religijnych. Zdarzają się również wydarzenia gwałtowne, rozpaczliwe, fanatyczne i niebezpieczne jak np. w poniższej informacji znalezionej w Internecie:

W czwartkowy wieczór w podziemiach kościoła pokamedulskiego na Bielanach miała się odbyć projekcja filmu „Ostatnie kuszenie Chrystusa”. Do sali pełnej studentów wpadł ks. Bogusław Paleczny, wyrwał płytę DVD z rąk obsługującego sprzęt studenta i na oczach zdumionego tłumu połamał ją — poinformował „Super Express”. — Projekcji nie będzie, proszę iść do domu - tymi słowami odezwał się, znany z organizowania protestów bezdomnych na Dworcu Centralnym w Warszawie ks. Bogusław Paleczny — Zrobiłem to, aby uchronić Was od grzechu. Ten film to bluźnierstwo — dodał.

Czy to odniesie skutek? Zobaczmy. Dobrze, że jesteśmy w UE, możemy być pytani o różne wydarzenia i trzeba będzie pewne sprawy wyjaśniać.

Zobacz także te strony:

[My, opozycja... Racjonalista kontra cenzorzy](#)
[Uczucia religijne: ochrona czy cenzura?](#)
[Cenzura](#)
[Dogma - zamachy cenzorskie](#)

Wiesław Jaszczyński

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-02-2005)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3915>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych
Racjonalista.pl

Strona 3 z 4

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl